

# KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Września. — Rok 1835.  
Środa.

№ 233

Jutro, SS. Eufrozyna i Jzabella.  
Koronacja NN. PANSTWA.

JJWW. Jener: *Cotowin* Dyrektor główny prezy: w Kommissji Rzą: Spraw W. D. i O. P., i *Kossechi* Dyrektor główny prezydu: w Kom: Rzą: Sprawiedliwości, wczoraj wrócili z Kalisza do Warszawy. — *Sąd Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału Igo*. Podać do wiadomości publicznej, iż dotychczasowe miejsce posiedzeń Sądu przy ulicy Długiej pod Nr 549 w oficyjnie pałacu Krasińskich zwanego, będące, przeniesione zostało do gmachu rządowego na wzięcie główne inkwizycyjne przeznaczonego, przy ulicy Dzielnej położonego, w którym także i Sąd mieścić się będzie. Wszystkie zatem osoby interes do Sądu mające, od czasu niniejszego ogłoszenia, do nowego inż lokalu Sądowego zgłaszać się mają. Sędzia kryminalny prezydujący, *Brzeziński*. — Według *Taxy* na bieżący Wrzesień wydanej, ma się w Warszawie płacić za funt mięsa wołowego gr. 11, krowiego lub z bakatów gr. 10, pieczeń połędwicy zł. 3 gr. 20, funt wieprzowiny ze skurą gr. 13, funt schabu gr. 11, funt dobrej haraniny gr. 9. W iatkach na Ordynąckim wszelkie mięso ogrosz taniej. Cena mięsa koszernego o 3 grosze wyżej. — Wczoraj przedstawiane *pozycje Herkulesowe* przez Państwo *Darburger*, przyjinowano z oklaskami. — Litografowana książeczka, obejmująca *dokładny spis białizny czystej i wydawanej do prania*, tudzież *expens* pieniężną przy każdym praniu, znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach i kantorach pism periodycznych za gr. 24. Skład główny w Biórze Złeczeń przy ulicy Wierzbowej. Twierdzimy śmiało że książeczka ta dla dobrej i rządnej Gospodyni nieodbić jest potrzebną. — (Art. na.) Chwałebne przedsięwzięcie z poświęceniem swych zdolności dla dobra społeczeństwa, niepowinno być tajne nikomu; za obowiązek przeto poczytuje

sobie podać to do powszechnej wiadomości, iż w mieście Woiewódzkim *Kielcach* znana powszechnie z najlepszych przymiotów, posiadająca język francuzki i inne wiadomości naukowe Pani *Marja* z *Dłuskich Goślicka*, po dopełnieniu wszelkich formalności ustawą szkolną przepisanych, na mocy upoważnienia Najwyższej władzy edukacyjnej, otworzyła Pensją wyższą płci żeńskiej. Mający zatem Rodzice chęć edukować swe Córki, mogą takowe w tejże pensji umieścić, gdzie przy troskliwej opiece i staraniu będą dawane wszystkie nauki, dla płci żeńskiej przepisane, oraz i roboty. W pomoc do udzielenia niektórych nauk przybrani zostaną Professorowie z Gimnazjum, iak również *Metrowie* do muzyki i rysunków. A. W. — Kurs wczorajszy: Listy zast: białe bez kuponu zł. 96, wartość kuponu gr. 23.

*Hiszpanja*. — 4 bataljony *Karlistów* przeszły dnia 14 z. m. przez miasteczko *Wedun* leżące w Aragonji, w celu wkroczenia do Katalonji. Tegoż dnia Jenerał-kapitan Aragonji dowiedziawszy się o tem, udał się z całą siłą zbrojną na przeciw *Karlistów*. Wojsko ich, które, iak wiadomo, przeszło *Ebro*, dowiedziawszy się o zbliżeniu Jenerała *Kordowy*, wróciło się do dawnego stanowiska. — Według *Kurjera* *Francuzkiego*, przeszła pierwsza kolumna wojska *Portugalskiego* przez rzekę *Duero* i postąpiła ku miastu *Toro*. Ten posiłkowy korpus składa się z 400 iazdy, z baterji artyllerji i około 4500 piechoty linjowej. — Mówią przytem, że część milicji miejskiej uzbroiono w prowincjach *Walentolid* i *Leonu*, które także udać się mają ku teatrowi wojny. — Według gazety *Herald* rozpoczęli nakoniec *Karliści* działania wojenne, niezostawszy dłużej w górach *Nawarry*. Nie trzeba jednak mniemać aby *Don Karol*, miał zamiar udać się ku *Madrytowi*, owszem jest za-

miarem Karlistów, zniszczyć wojsko Królowej przy rzece *Elbro* i w tymże czasie uważać poruszenia partyzantów w Kastylji. — Z Madrytu odebrano wiadomości d. 17 z. m., że wszelkie burzliwe poruszenia w tej stolicy są uśmierzane. Królowa Reientka wydała wyrok, według którego miasto Madryt znajduje się w stanie oblężenia.

*Niemcy.* — Podróż do Kalisza Arcy-Xiążąt *Franciszka* i *Jana*, nastąpić miała niezawodnie w końcu z. m. Znaczną orszak składający się z Sztabs-officerów, towarzyszyć im będzie; cała liberja dworska jest nowa i nader sutą. Ci Arcy-Xiąża zakupili znaczną liczbę kosztownych pierścieni i tabakier z cyframi F. i J., które w podarunku rozdać zamysłają. — W *Ciopicach* spodziewają się oglądać Cesarza *Ferdynanda* w dniu 16 b. m. — Xiążę *Józef Esterhazy* dostał polecenie od swego Cesarza, aby udał się do Kalisza, i w imieniu swojego Monarchy podał N. CESARZOWI Ross: list powitania. — Wielu wyższych Officerów Austrjackich udało się za urlopem do Kalisza. — Jenerał-Adjutant *Jsleniew* dowodzący gwardją Cesarso-Rossyj: przechodzącą teraz przez Prusy do Kalisza, ogłosił podziękowanie obywatelom *Gdańska* i miejsce przez które to wojsko przechodziło, za uprzejme przyjęcie, iak gdyby witano długo oczekiwanych braci. Kóńczy to pismo Jenerał wyrazami: „Najtkliwszą wdzięcznością przeięty za tak przyjacielskie przyjęcie iakiego ja i wojsko pod mem dowództwem będące doświadczyliśmy, ośmielam się przed pożegnaniem tego z nami ściśle sprzymierzonego i gościnnego kraju, wynurzyć mu też wdzięczność publicznie; zagręcając, że pamięć naszego terażniejszego pobytu w Prusach zawsze będzie dla nas drogą.“ — Z *Włoch północnych* a szerególniej z *Pięcmoncie* uchodzi wiele rodzin, zwłaszcza małych do Szwajcarii lub krajów Niemieckich, unikając cholery. — Mówią w *Wiedniu*, że gdyby wznowiło się pogorszenie zdrowia Cesarza Austrjackiego, nie mógłby wyjechać do *Cieplic*,

w tym razie może Monarchowie odwiedziłiby go w *Wiedniu*.

*Anglja.* — Mówią że P. Edward *Elis* nie w innym celu, iak tylko dla polepszenia zdrowia, towarzyszy Lordowi *Durham* do Stambułu, żąd wróci do Anglji. — *Okornel* znajduje się teraz w *Edinburgu*, gdzie mu Radykaliści daią wspianiałe uczy. — Neapolitański Xiążę *Cimitelle*, ścisły przyjaciel Xcia *Saxe* Brata Króla Angielskiego i opiekun literatury, który przez długi czas bawił w Londynie, z żalem wszystkich uczonych Anglików wyjechał teraz do swojej ojczyzny, wysławszy naprzód znaczny zbiór książek które w Anglji zakupił. — Szkoły publiczne znacznie się powiększają w Anglji, mianowicie niedzielne, które dawniej nie istniały. — D. 21 z. m. obchodzono udworu w Londynie dzień urodzin Króla, w którym Monarcha zaczął rok 70ty; w zamku *Windsor* dano w tym dnia uroczystym, wielki obiad, a cały Londyn był wieczorem rzesisto oświecony. — Posłowie Rossyjski, Francuzki i Greci mieli d. 20 długą naradę z Lordem *Palmerstonem* w Ministerjum spraw zagranicz. — Młodzi *Rotszylldowie* żenią się prawie z swemistryiecznymi siostrami i wkrótce cała ich rodzina zjedzie się w Londynie na wesele takiej pary. — Jedna z gazet Londyńskich twierdzi, że we Francji zawarto kontrakty z Aientami *Don Karola* o dostarczenie 600 koni.

*Francja.* — D. 21 z. m. Lord *Granvil* Posel Angielski, Xiążę *Frias* Posel Hiszpański i kilku innych Dyplomatów mieli długą radę z Xciem *Broglię*. — Królewicz Xiążę *Nemur* blisko przez miesiąc ma zabawić w Anglji, iego podróż niema celu politycznego, tylko było życzeniem Króla aby iego synowie poznali Anglję. — Gazeta francuzka twierdzi, że dla Królowej Reientki Hiszpańskiej przysposabiaią pokoje w Paryżu w pałacu *Tuljery*. — Xiężniczka *Baira* wraz z synami *Don Karola* jest oczekiwaną w mieście *Aronc*, leżącym przy granicy Piemontekiej, gdzie ma oczekiwać pomyślnej

okazji dla dostania się przez Francją do Hiszpanji — Gazeta *Pigaro* przestała wychodzić w Paryżu. — Appellacja Porucznika *Rasjera* została na wniosek Prokuratora Jeneralnego, przez Sąd kassacyjny odrzuconą. — Doktor medycyny *Trawersot* który uważał symptomata cholery w Polsce i Niemczech, wyjechał z Paryża do południowych prowincji, gdzie ta choroba dotąd grasuje, aby stać się pomocą tamecznym lekarzom. — 7miu obwinionych o zaburzenia Lugduńskie, którzy przez Sąd Parów skazani byli na deportację, chcieli umknąć z więzienia s. *Pelagji*, ato przez wykopanie lochu do domu w podłe, co iednak odkryto wczasie, gdy właśnie trudniono się kopaniem. — Uważają, że zdrowie Króla Francuzów, od zdarzenia 28 Lipca znacznie się zmieniło, czego są widoczne ślady na jego twarzy. — Modniarki Paryżkie kłucą się nawet w dziennikach, jakie kołnierzyki są gustowniejsze czy *a la Rasje*, czy *a la Blankal*. (Także w *Bruxelli* wiodą spór zawzięty fabrykanci kapeluszy słomianych z piłśniowemi). — W miastach południowej Francji, w których rozszerza się cholera, zamknięto teatry; lecz w *Marsylji* Dyrektor tamecznego teatru ogłosił, że będzie przedstawiać bardzo wesołe i nowo ułożone stosowne krotochwile, aby Publiczność zawsze była w dobrym humorze, doświadczenie bowiem nauczyło, że cholera nieśmie takiego człowieka napastować, który nie lęka się tej choroby, oddała wszelkie zmartwienia i ciągle jest wesoły. — W miasteczku *Leran* w Szampanji, zakończył życie w zeszłym miesiącu *Jan Klermont*, bezżenny, przeżywszy lat 95; będąc on kapitalistą od lat 70, wspierał nietylko ludzi którzy przez nie-szczęśliwe wypadki pogrążeni zostali w nędzy, ale miał także za najmilszy obowiązek dopomagać biednej młodzieży, iako to: sierotom chcącym pobierać nauki szkolne, lub uczyć się rzemiosł, rzemieślnikom chcącym założyć iakąkolwiek bąc pracownię; słowem był wzorem ludzkości, pozostały zaś majątek zapisał przed

zgonem instytutom dobroczynnym, a dom własny z ogrodem, swemu wiernemu słudze i jego synowi. Ten starzec żył zawsze skromnie, przytem lubił aby go przyjaciele odwiedzali; niecierpiał podchlebstwa, układości i obłudny, nie żądał nigdy aby go chwalone, że jest dobroczynnym, ludzie złych obyczajów nie mieli nigdy wstępu do jego domu, gdyż niemi pogardzał; kto muraz słowa nie dotrzymał, tem nigdy niewierzył, a nawet niechciał się z nim widzieć ani z nim mówić. Zgoniego stał się powodem powszechnego smutku w całej okolicy. Krewnych nie miał, bo iako sierota był wychowany przez pewnego bogatego Korsykanina, który mu zapisał znaczny majątek, z tem zastrzeżeniem, aby przez całe życie był dobroczynnym i żył nie dla siebie, lecz równie dla ludzi poczciwie myślących. Pogrzeb tego starca, chociaż według ostatniej jego woli odbył się skromnie, iednak za trumna szło do 2000 mieszkańców, między którymi znajdowała się znaczna część tych, których dobroczynna ręka nieboszczyka sownie wspierała.

### RÓŻE, z francuzkiego.

Młoda, niewinna pasterka  
Jest różą w najświeższym kwiecie;  
Hoża i śmiała tancerka  
Róża jest na modnym świecie.  
Emma miluchna, pieszczona  
Jest różą pomiędzy nami,  
Czuła matka, dobra żona  
Jest różą z swemi pączkami.

### S Z A R A D A.

1szy z 2gim iedyna własność biednych ludzi,  
A 3ci zwykle trwozę w boizliwych budzi;  
Wszystko jest dzieła tytułem znanym,  
Teraz często ogłaszanym.  
Zeszła Szarada *Łebek*, (u Szpilki.)

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kreje Baron Jenerałiazdy, Dehu Jenerał Lejt: i  
Kapel Jenerał z Kalisza, Czetwertynski Xż Szam-  
belan R. S. i Rennemkamp Jenerał z świty J. C.  
M. z Wiednia. Jasiński Wławi: Ob: i Piotrowski  
Ad: Ob: z Rejnertz, Mogielnicki Sędzia N. Instan-  
z Krzymosz, Hincz Kommissarz Obwo: Siedlec: z

Siedlce, Hauke Radca Stanu z Kozienic, Woiakowski Mich: Dzień z Kowies.

**DONIESIENIA.**

Osoba uzdatniona, życzy sobie wejść w obowiązki **RZĄDCY DOMU, PISARZA** lub do **ZARZĄDZENIA WIEJSKIEGO GOSPODARSTWA**. Władomość przy ulicy Podwale pod Nr 518, na 2gim piętrze od frontu. *Jan Czernicki.*

W dniu 4<sup>to</sup> Września r. b. o godzinia 11 z rana przed W. Sapińskim Rejentem Powiatu Sochaczewskiego, wiego Kancelarji w Mieście Sochaczewie ostatecznie sprzedana zostanie przez publiczną Licytacją w drodze działu między Successorami Szczukowskimi, Osada czynszowa we Wsi Jastrzębi w Obrębie Księstwa Łowickiego położona, z jednej wióki gruntu czynszowego i zabudowań składająca się. Warunki przejrzeć można u rzeczczonogo Reienta i podpisanego w Warszawie Nr 1768. Licytacja zaczyna się od Summy złp: 2,000 w srebrnej monecie, do której szacunek prócz gruntu przez biegłych na złp. 3,000 ustanowiony, wyrokiem Trybunału znizonym został. Na Vadjum złożyć potrzeba złp: 1,000. *Gross Mecenas.*

Potrzebny jest od Sgo Michała r. b. **GORZELNIANY** do maszyny parowej Pistorjusza. Dowiedzieć się można we Wsi Łomiankach za Młocinami u właściciela każdego dnia do godziny 9 rano.

**DOBRA DZIERZDICE** z przyległym Folwarkiem **WE WIERZE** w Pcie Orłowskiem Obwodzie Gostyńskim Wdzwie Mazowieckiem położone, co do obszerności przeszło 80 włók miary chełmińskiej wyoszące, mające wysiewu oziminy przeszło 300 korey, łąki dostateczne, las, i zabudowania dobre, w drodze działów Majątku po Stefanie Jastrzębowskiu pozostałego, zostały na sprzedaż publiczną wystawione, do odbycia której termin ostateczny na dzień 23 Sierpnia/4 Września 1835 r. godzinę 4<sup>ta</sup> z południa w miejscu posiedzeń Trybunału oznaczonym został.

Handel podpisanego zawiadania niniejszym, iż odebrał długo czekany zapas **WĘG. CZEK** kolbrowych w najlepszym gatunkach. Lublin dnia 21 Sierpnia 1835 r. *St: Streibel.*

Potrzebna jest dowodem stwierdzona wiadomość o życiu lub śmierci **Jana Chrystjana Toepflera**, który w roku 1785, jako Praporczyk w Wojsku Cesarzsko-Rosyjskiem, był przeniesiony z Narewskiego piechotnego do Grenadjerskiego Rosyjsko-Cesarzkiego Kirowskiego pułku. Lecz (jako wieść niesie) udając się podług Rozkazu do przeznaczonego mu pułku, miał pod Petersburgiem spotkanie, i z tej przyczyny a Kontrolli Kirowskiego Gre-

nadjerskiego pułku został wykreślony. Posiadający jaką bądź w tym względzie i niewatpliwą pewnością, raczy się zgłosić do W. Zienteckiego Mecenasu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 406, w domu XX. Misjonarzy mieszkającego, który imieniem interesanta, oprócz wdzięczności i zwrócenia kosztów poczty, przywole zapewnia wynagrodzenie.

Właściciel Handlu w Kaliszu w domu P. Przychockiego pod Nr 441, na przeciw fabryki Repphanów przy moście, ma zaszczytawiawiadomić Szanow. Publiczność, iż takowy zaopatrzył najświetszej mody towarami Paryzkimi i innymi, iako to: Sukniami balowemi, Szalapani kazimierowemi i tybetowemi podług Zurnala Paryz, Fularami gustownemi, Czepkami, Szalikami, Rękawami, Kołnierzami i Pelerynami blondynowemi Francuzkimi białymi i czarnymi, Pończochami jedwabnemi gładkimi i ażur białymi i czarnymi, Chustkami i Szalami kazimierowemi, tybetowemi i francuzkimi. Odebrał oraz transport Płótna Kopowego, Weby Szląskiej i Holenderskiej, Bielizny stołowej i Chustek płóciennych, i innych Towarów, zaręczając za dobroć Towarów, mierną cenę i rychłą usługę.

Niżej podpisany, dał **PLENIPOTENCJĄ** w Mieście Lipcu 1835 r. P. Hoim Felixowi Glücksman do przedania **Dóbr ZAGAIOWA** w Wdzwie Krakowskiem Obwodzie Miechowskiem i Kieleckim położonych, niniejszym odwołując; ktożby z nim wchodził w interes, sam sobie winę przypisze. Dnia 3/17 Sier: 1835. *Sta: Tomicki Dzień: Dóbr Zagajowa.*

Prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: Kanała, Krzesła, Stoły, Łuska, Lustra i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Rynek Starego miasta przed domem Nr 54 w d. 22 Sierpnia/3 Września r. b. o godzinie 9 rano, przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski K. T. G. W. M.*

*Sekwestator Cyrkulus 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.* — Wskutek polecenia Urzędu Muncypalnego Miasta Warszawy z daty 5/17, 12/24 i 16/28 Sierpnia r. b. Nr 1666 z Sierpnia/16, 510 Dz: W. Kass 1835 r., na zasadzie Reskryptu Kom: Rząd: Przych: i Skarbu z d. 1/13 Sier: r. b. za Nr 65, 126 wydanego, odbędzie się w d. 4 Września r. b. o godzinie 11 z rana Licytacja przy ulicy Leszno pod Nr 706, Mebli i innych Sprzętów, a to za gotowe natychmiast liczone pieniądze więcej dajacemu.

*Lewandowski.*

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10. **TEATR WIELKI.** Jutro *Łużaszka* z pod *Łużan*. (Bezpłatnie.)